

**Lidia Grzybowska, Kazania „de tempore” i „de sanctis” Mikołaja z Błonia. Zarys monografii, Studia Staropolskie. Series Nova, t. 50 (106), Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2020, ss. 544**

Średniowieczne kaznodziejstwo w Polsce to wciąż w dużym stopniu *terra incognita*. Wynika to z faktu, że dziesiątki rękopisów z kazaniem przechowywanych w polskich bibliotekach nie mają nawet dokładnych opisów katalogowych, nie wspominając już o edycjach ich zawartości oraz analizie treści. Wykonanie takich prac wymaga nie tylko odpowiedniego warsztatu, lecz przede wszystkim ogromnego wysiłku. Już sama identyfikacja incipitów przy katalogowaniu jest bardzo czasochłonna, a przebadanie danej kolekcji jako całości jest jeszcze większym wyzwaniem. Zapewne dlatego dotychczas polscy badacze skupiali się raczej na pojedynczych kazaniach, studiach przypadków lub poszczególnych zagadnieniach w obrębie danej kolekcji, unikając opracowań o charakterze monograficznym (liczne przykłady takich opracowań można znaleźć we wstępie na s. 12–17). W tym kontekście Autorce należy się uznanie już za samo podjęcie się przygotowania monografii o kazaniach *de tempore* i *de sanctis* Mikołaja z Błonia zwanego Pszczółką (zm. przed 1448). Co prawda jako bazę tekstową wykorzystała ona inkunabuł, zatem nie musiała zmierzyć się z tekstem rękopiśmiennym, jednak przeanalizowanie tak bogatego materiału bez wątplenia stanowi wielkie osiągnięcie. Ponadto Mikołaj z Błonia jest jednym z niewielu polskich kaznodziei, których twórczość jeszcze w jego czasach zyskała uznanie za granicą – tym bardziej więc praca ta ma duże znaczenie dla badań nad polskim średniowieczem.

Recenzowana monografia składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, angielskiego streszczenia oraz indeksu osobowego. Wstęp (s. 11–25), oprócz wprowadzenia do tematu, zawiera przydatny zestaw ogólnej bibliografii dotyczącej kaznodziejstwa. Rozdział pierwszy (s. 27–80) dzieli się na dwie części. Pierwsza w przystępny sposób przedstawia historię oraz problematykę badań nad kaznodziejstwem w Europie i Polsce, druga natomiast zbiera wszystkie informacje, które posiadamy na temat życia oraz kariery kościelnej i uniwersyteckiej Mikołaja z Błonia. Rozdział drugi (s. 81–199) rozpoczyna się od przedstawienia zarysu teorii retoryki (*ars rhetorica*) i sztuki głoszenia kazań (*ars praedicandi*). Następnie na podstawie tradycyjnego antycznego podziału retoryki na pięć części, zwanego również schematem perypatetyckim (*inventio, dispositio, elocutio, actio, memoria*), oceniana jest szata retoryczna omawianych kazań. Autorka jednak nie ogranicza się do starożytnych teorii, lecz umiejętnie łączy je z obserwacjami zawartymi w średniowiecznych traktatach, z naciskiem na cztery znaczące dzieła tego typu. Są to traktaty Henryka z Hesji *Tractatulus eximii doctoris Henrici de Hassia de arte praedicandi valde utilis*, Jakuba z Fusignano *Libellus artis predicatorie*, Franciszka Eiximenisa *Ars praedicandi*, oraz Tomasza Waleysa *De modo componendi sermones*. Dzięki temu czytelnik może zyskać dobry obraz tego, jak zalecenia teoretyków były stosowane w praktyce. Szczególnie wartościowe jest wnikliwe omówienie struktury średniowiecznego kazania wraz ze wskazaniem poszczególnych elementów na konkretnych przykładach (wspomniane elementy są wyróżnione w cytatach na s. 131–134, natomiast wcześniej, na s. 97–103, omówione są dokładniej typy tematów, co jest bardzo przydatne dla początkujących badaczy kazań). Dla osób zainteresowanych retoryką średniowieczną ciekawe mogłoby być szersze omówienie tematu toposów, gdyż w różnych opracowaniach znajdujemy odmienne definicje tego terminu i dodatkowy głos w dyskusji w kontekście kazań z pewnością byłby cenny<sup>1</sup>. Rozdział trzeci (s. 201–308) porusza aspekty hermeneutyczne, mianowicie sposobu, w jaki Mikołaj odczytywał oraz interpretował Biblię i inne teksty istotne dla warsztatu kaznodziei, takie jak komentarze biblijne, dzieła encyklopedyczne, utwory autorów antycznych, a także inne kazania. Dzięki temu można lepiej przyjrzeć się procesowi myślowemu, który towarzyszył mu, gdy starał się nadać zawiłym prawdom wiary postać przystępną dla wiernych pozbawionych teologicznego wykształcenia. Autorka nie pomija często wspomianej przez średniowiecznych egzegetów teorii czterech sensów biblijnych<sup>2</sup>, a w swoich rozważaniach stara się przeanalizować recepcję kazań, odwołując się do pojęć z zakresu semiotyki. Jest to podejście nowatorskie i przynoszące ciekawe obserwacje. Rozdział czwarty (s. 309–471) to swego rodzaju *silva rerum*. Pokazuje on na wiele sposobów, jak ujęła to sama Autorka, ówczesny świat widziany oczyma Mikołaja Pszczółki. Omawiane są różne aspekty życia ludzkiego, takie jak cielesność, relacje społeczne i rodzinne, rozrywki, obowiązki chrześcijanina związane z sakramentami, śmierć i zaświaty, przesady, stosunek do innych wyznań, obecność aniołów, porządek prawny, wiedza o przyrodzie, a także nowe prądy myślowe: *devotio moderna*, działania na rzecz reformy Kościoła, husytyzm. Takie podejście bardzo poszerza perspektywę badawczą i prowadzi do nowych wniosków.

Jeśli chodzi o słabsze strony omawianej pracy, to niestety w oczy rzucają się błędy literowe w cytatach łacińskich<sup>3</sup>, trzeba zatem stwierdzić, że korekta nie została przeprowadzona w sposób rzetelny. Jednakże wszystkie cytaty z kazań Mikołaja z Błonia przytoczone są w wersji dwujęzycznej, łacińskiej i polskiej, co jest niewątpliwą zaletą. Wspomniane błędy nie wpływają również na walor merytoryczny: osoba władająca łaciną łatwo je wychwyci i odtworzy właściwe brzmienie tekstu, natomiast osoby słabiej znające ten język mają do dyspozycji starannie i umiejętnie sporządzone przekłady polskie. Ponadto w razie

<sup>1</sup> Kwestia braku spójności w definiowaniu toposu poruszana jest np. w pracy: S. Rubinelli, *Ars Topica. The Classical Technique of Constructing Arguments from Aristotle to Cicero*, Berlin 2010.

<sup>2</sup> Sensy biblijne szerzej opisuje praca: H. de Lubac, *Exégèse médiévale. Les quatre sens de l'Écriture*, t. 1–4, Paris 1959–1964.

<sup>3</sup> Np.: *preferendem* zamiast *preferende* (s. 153), *esimabit* zamiast *estimabit* (s. 332), *quere* zamiast *quare* (s. 373), *sequintur* zamiast *sequuntur* (s. 380), *postent* zamiast *possent* (s. 447).

wątpliwości można zajrzeć do inkunabułu, którego wersja cyfrowa dostępna jest na stronie Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej<sup>4</sup>. Jedyny mankament w tłumaczeniu, który może wpłynąć na niewłaściwą interpretację, to oddanie *homo de humo* jako *człowiek z wilgoci* zamiast *człowiek z ziemi* (s. 321)<sup>5</sup>. Ponadto niewielka nieścisłość znajduje się na s. 410: autorem dzieła *Horologium Sapientiae* był Henryk Suzo, dominikanin z Konstancji, a nie Henryk z Suzy, biskup Ostii.

Co do wydania tekstu kazań, skoro jest to praca oparta właśnie na tym źródle, można było więcej miejsca poświęcić tradycji rękopiśmiennej oraz wydaniom drukowanym. Wykaz zamieszczony na s. 79–80 wydaje się skrótowy. Znajdujemy tam informację, że w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu znajduje się rękopis z kazaniem Mikołaja z Błonia o sygn. 688–699 [sic], chodzi jednak o rękopis Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu w dwóch woluminach o sygn. 688 i 689. Ponadto brakuje uzasadnienia, dlaczego skorzystano akurat z wydania z 1498 r., skoro tekst ten miał być drukowany w całości lub części 14 razy w latach 1483–1614. Właściwie takie ustalenia powinny być zamieszczone jeszcze przed pierwszym zacytowaniem źródła, które znajduje się na s. 73. Jeśli mówimy o tradycji rękopiśmiennej, to należy również zwrócić uwagę na wielokrotne użycie wyrazu *fragment* niezgodnie z jego filologicznym znaczeniem (np. s. 97, 100). Skoro wobec źródeł, zarówno starożytnych, jak i średniowiecznych, przyjęło się mówić o fragmentach tylko wtedy, kiedy dane dzieło nie zachowało się w całości, myślę, że warto kontynuować tę tradycję i w podobnych sytuacjach stosować np. słowa *passus* lub *ustęp*.

Dla czytelników pragnących zgłębić kazania Mikołaja z Błonia lub wykorzystać cenne badania Autorki do analizy innego zbioru kazań bardzo przydatny byłby również wykaz wszystkich jego kazań wraz z lokalizacją w cytowanym inkunabule, okazją liturgiczną, tematem, incipitem oraz explicitem. Ponadto, gdyby poszczególnym kazaniom nadać numer lub inny symbol, można by łatwo oznaczać cytaty, czyli zamiast samej lokalizacji, jak to zostało zrobione, podawać czytelnikowi w jednoznaczny sposób, o którym kazaniu jest mowa. Podążając tym tropem, jeszcze wygodniej byłoby, gdyby wspomniany wykaz kazań był wzbogacony także o listę wszystkich stron, na których dane kazanie jest cytowane. Wówczas inni badacze, którzy planują porównać np. kazanie innego autora na ten sam dzień w kalendarzu liturgicznym, mogliby łatwo wyszukać wszystkie potrzebne informacje. W obecnym kształcie, wobec okazałych rozmiarów pracy, takie poszukiwania są utrudnione.

Reasumując, należy uznać, że praca L. Grzybowskiej jest ważna i zdecydowanie godna polecenia. Napisana została w sposób przejrzysty i przystępny. Wymienione wyżej niedociągnięcia nie wpływają na jej wartość i wszystkie są łatwe do poprawienia w ewentualnym kolejnym wydaniu. Oprócz monograficznego opracowania twórczości kaznodziejskiej Mikołaja z Błonia pozycja ta spełnia również funkcję ogólnego wprowadzenia do średniowiecznego kaznodziejstwa. Wynika to z faktu, że Autorka podchodzi rzetelnie do każdego tematu, który porusza, starając się przeanalizować wszelkie możliwe aspekty danego zagadnienia. Pokazała ona również, w jak szerokim kontekście można prowadzić badania nad kazaniem. Dla polskiej sermونيistyki korzystnie byłoby, gdyby w przyszłości inni badacze opracowywali kolejne zbiory kazań w sposób nie mniej sumienny.

Adam Poznański  
Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu

<sup>4</sup> Jest to inkunabuł o sygn. Inc. 2857 wydany w Strasburgu (Argentinae) w 1498 r., dostępny pod adresem: <<https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/308115/edition/294916>> [dostęp: 12.08.2022].

<sup>5</sup> Patrząc bardziej skrupulatnie, można by wskazać jeszcze trzy drobne pomyłki tego typu. W tłumaczeniu kolofonu cytowanego inkunabułu fraza: „Conscripti ab eodem Anno Domini [...]” została przetłumaczona: „Spisane tegoż Roku Pańskiego [...]” zamiast: „Spisane **przez tegoż** [Mikołaja z Błonia, podkr. A.P.] Roku Pańskiego [...]” (s. 73). Następnie na s. 108 frazę: „[...] contra illius superbiam qui totum genus humanum seduxerat [...]” przetłumaczono „[...] wbrew ich pysze, do której cały ród ludzki zmierzał [...]” zamiast: „[...] wbrew pysze tego, który zwiódł cały ród ludzki [...]”. Wreszcie na s. 111 przytoczony jest cytat z traktatu Jakuba z Fusignano, w którym ma występować termin *motetos*, chociaż w przytaczanym wydaniu jest *motettos*.